

Sygnatura akt II AKa 173/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Cezariusz Baćkowski

Sędziowie: SSA Witold Franckiewicz (spr)

SSO del. do SA Krzysztof Płudowski

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury (...)w L. Artura Sochy

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 r.

sprawy E. B.

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 13 marca 2019 r. sygn. akt III K 148/18

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego E. B. w pkt I części dyspozytywnej w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. karę pozbawienia wolności, podwyższa do 6 (sześciu) lat,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu E. B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 20 lipca 2018 roku godz. 21:03 do 26 czerwca 2019 roku,

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. M. 738,00 zł (brutto) tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,

V. zwalnia oskarżonego E. B. od kosztów postępowania odwoławczego, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 13 marca 2019 roku – sygn.. akt: III K 148/18 orzekł wobec oskarżonego **E. B.:**

1. oskarżonego uznał za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że :

w dniu 17 lipca 2018 roku w L., w mieszkaniu nr (...) znajdującym się w budynku mieszkalnym przy ul. (...), działając z zamiarem bezpośrednim dokonał ciężkiego uszkodzenia ciała J. M. w ten sposób, że przy użyciu noża

zadał mu co najmniej cztery ciosy w obrębie klatki piersiowej, powodując trzy rany klute – pierwszą penetrującą zlokalizowaną przymostkowo, w przestrzeni międzyżebrowej pomiędzy III i IV żebrą po stronie prawej, drugą na pograniczu nadbrzusza, trzecią powierzchniową zlokalizowaną po stronie V przestrzeni międzyżebrowej w linii pachowej przedniej po stronie lewej, a także jedna powierzchniową ranę ciętą zlokalizowaną z linii środkowo – obojczykowej, doprowadzając przez to do uszkodzenia tętnicy piersiowej wewnętrznej prawej, jednej z tętnic międzyżebrowych prawych oraz płuca prawego, a wskutek tego powodując masywny krwiak i odmę prawej jamy opłucnej oraz ostrą niewydolność układu krążenia oraz oddychania, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego J. M., to jest czynu z art. 156 §1 pkt 2 kk. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 63 §1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 20 lipca 2018 r. godz. 21:03 do 13 marca 2019 r.,

3. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. M. nawiązkę 5.000 złotych,

4. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego wymienionego na k. 314 pod pozycją 1,

5. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych,

6. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego P. P. 1320 złotych plus 23 % VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: obrońca z urzędu oskarżonego oraz prokurator Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Obrońca oskarżonego E. B. zaskarżając wyrok, powołując przepisy art. 425 § 1 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść wyroku, polegający na uznaniu, że E. B. dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, działając z zamiarem bezpośrednim jego popełnienia, podczas gdy treść zeznań świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego nie pozwalają na ustalenie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu,

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 2 § 1 pkt 1 oraz art. 4 w zw. z art. 5 § 1 i 2 oraz art. 7 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinięcia oraz poprzez naruszenie zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy,

w n o s z ą c o:

zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

Prokurator Prokuratury (...)w L. zaskarżył wyrok w części co do rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego E. B., zarzucając:

rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu E. B. przez Sąd I instancji, polegającą na orzeczeniu wobec tego oskarżonego kary jedynie 5 lat pozbawienia wolności za przypisaną mu zbrodnię spowodowania przez zadanie co najmniej czterech ciosów nożem w klatkę piersiową ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, zakwalifikowaną z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., jakkolwiek bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości tego przestępstwa determinowany świadomie podjętym przez wymienionego oskarżonego działaniem skierowanym przeciwko życiu i zdrowiu, sposobem popełnienia tego czynu, a także osiągniętym skutkiem w postaci wspomnianego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, jak też bardzo wysoki stopień zawinięcia wymienionego oskarżonego, który działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, konsekwentnie realizując powzięty uprzednio zamiar, znajdując się przy tym pod wpływem alkoholu, nie będąc w żaden zupełnie sposób sprowokowanym

przez pokrzywdzonego do popełnienia zrzućanego czynu – w kontekście ustawowego zagrożenia kary za tego typu przestępstwa – przemawiały zdecydowanie za wymierzeniem oskarżonemu E. B. znacznie surowszej kary pozbawienia wolności, znacząco odbiegającej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a w tym także za orzeczeniem proponowanych przez oskarżyciela publicznego fakultatywnych środków karnych w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego i nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, jak również za orzeczeniem nawiązki na rzecz samego pokrzywdzonego w wyższej kwocie,

wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. wymierzenie oskarżonemu E. B. za przypisaną przez Sąd pierwszej instancji zbrodni spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu kary 8 lat pozbawienia wolności (punkt I sentencji wyroku),
2. podwyższenie orzeczonej od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. M. nawiązki w trybie art. 46 § 2 k.k. z kwoty 5.000 zł do kwoty 15.000 zł (punkt III sentencji wyroku),
3. orzeczenie od oskarżonego w trybie art. 47 § 1 k.k. nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 złotych,
4. orzeczenie wobec oskarżonego w trybie art. 39 pkt 2 lit.b k.k. w zw. z art. 41 lit. a § 1 k.k. i w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego J. M. na odległość mniejszą niż 10 metrów na okres 5 lat.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego uznana została za niezasadną, natomiast apelacja prokuratora w części co do kary pozbawienia wolności została uwzględniona, zaś w pozostałym zakresie uznana została za niezasadną.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego, należy dostrzec, że w uzasadnieniu środka odwoławczego, apelujący przedstawił stan faktyczny w sposób odmienny, niż ustalili przebieg zdarzenia Sąd I instancji. Według bowiem obrońcy „w trakcie tego spotkania oskarżony i pokrzywdzony pokłócili się, po czym oskarżony opuścił mieszkanie. W krótkim czasie po opuszczeniu przez oskarżonego mieszkania również pokrzywdzony wyszedł z mieszkania D. M. na klatkę schodową, gdzie jak zeznał, został ugodzony w okolicach klatki piersiowej przez nieznanego sprawcę. Pokrzywdzony zeznał, że został zaatakowany od tyłu i w związku z tym nie widział sprawcy ... w tym stanie rzeczy należy uznać, że skoro pokrzywdzony nie widział sprawcy, który zadał mu uderzenia, to nie mógł po powrocie oznajmić pozostałym osobom w mieszkaniu, że zaatakował go oskarżony E. B. ...”. (k.456). Ponadto obrońca podniósł, że „... pozostałe osoby obecne w mieszkaniu, to jest D. M., J. P. i J. S., nie widziały bezpośrednio momentu zadawania pokrzywdzonemu ciosów przez sprawcę, a swoją wiedzę na ten temat czerpią jedynie z krótkiej wypowiedzi pokrzywdzonego po powrocie do mieszkania, co nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach samego pokrzywdzonego ...” (k. 456).

Przedstawiona przez obrońcę wersja zdarzenia sprowadza się do wykazania, że pokrzywdzony J. M. został ugodzony nożem przez inną osobę i nie był to oskarżony E. B.. Według obrońcy zeznania pokrzywdzonego oraz osób przebywających w mieszkaniu w czasie zdarzenia, nie mogą stanowić wiarygodnych dowodów na podstawie których można by ustalić sprawstwo oskarżonego. Obrońca pominął przy tym brak motywu działania rzekomego, innego niż oskarżony, sprawcy, a także nie podał żadnego dowodu, który wskazywałby na działanie innej osoby, negując jedynie sprawstwo oskarżonego. Opis zdarzenia zawarty w cytowanych fragmentach uzasadnienia apelacji pozostaje w sprzeczności z ustaleniami Sądu I instancji, opartymi na dowodach w postaci zeznań świadków przebywających w mieszkaniu, w którym rozpoczęło się zdarzenie. Nie jest tak jak podniósł obrońca, że po wyjściu oskarżonego z mieszkania, w krótkim czasie z mieszkania wyszedł pokrzywdzony na klatkę schodową, gdzie został ugodzony nożem. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika, że po krótkiej sprzeczce oskarżonego E. B. z pokrzywdzonym J. M., z mieszkania wyszedł oskarżony, mówiąc do pokrzywdzonego „zobaczysz, co ja ci zrobię”. Nieobecność oskarżonego w mieszkaniu była chwilowa, gdyż będąc na klatce schodowej, podczas nieobecności innych osób, wyciągnął z kieszeni scyzoryk o długości ostrza 10 cm, a następnie otworzył jego ostrze, po czym zapukał do drzwi wejściowych mieszkania D. M.. Drzwi otworzył jej syn – pokrzywdzony J. M., nie wychodząc na klatkę schodową,

wcześniej z oskarżonym, będąc w mieszkaniu. Wówczas oskarżony zadał pokrzywdzonemu cztery ciosy nożem w klatkę piersiową pokrzywdzonego, który nie spodziewał się ataku, a następnie uciekł z tego miejsca. Pokrzywdzony J. M., po zaatakowaniu go nożem, wrócił do mieszkania, mówiąc, że został zaatakowany nożem przez oskarżonego E. B., oznajmiając to obecnym w mieszkaniu D. M., J. S. i J. P.. O wiarygodności zeznań powyższych świadków, także co do wypowiedzi pokrzywdzonego, że został ugodzony nożem przez oskarżonego E. B., przekonują częściowe wyjaśnienia oskarżonego. Podczas przesłuchania przez prokuratora w dniu 22 lipca 2018 roku, wyjaśnił, że zadawał jeden cios nożem w brzuch pokrzywdzonego (k. 63). Oskarżony także na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Legnicy dotyczącego zastosowania tymczasowego aresztowania w dniu 23 lipca 2018 r. (k. 69) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymując wcześniej złożone wyjaśnienia. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Legnicy, oskarżony nie wykluczył, że uderzył nożem pokrzywdzonego, powołując się na niepamięć z powodu wcześniej spożytego alkoholu (k. 410v – 411).

Obrońca oskarżonego pominął powyższe dowody w postaci wielokrotnie składanych wyjaśnień, które stanowią uzupełnienie zeznań powołanych wyżej świadków. Ocena tychże dowodów, dokonana przez Sąd I instancji, zawarta na str. 4-5 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w żadnym zakresie nie przekracza granic wyznaczonych przepisem art. 7 k.p.k., jest swobodna, nie zaś dowolna w rozumieniu powyższego przepisu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wina oskarżonego E. B. nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, gdyż zebrany materiał dowodowy wykluczył udział innej osoby, działającej wspólnie z oskarżonym lub bez jego udziału.

Czyn oskarżonego wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., popełniony w zamiarze bezpośrednim – jak przyjął Sąd Okręgowy. Obrażenia pokrzywdzonego stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego J. M., co wynika z opinii lek. med. G. R. – specjalisty medycyny sądowej (t. I, k. 199-200). W judykaturze przyjmuje się, że w wypadku przestępstwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 pkt 1 lub 2 k.k.), sprawca musi obejmować świadomością przynajmniej możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innej osoby i chcieć takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godzić, przy czym postać ciężkiego uszkodzenia ciała, wymieniona we wskazanych przepisach, nie musi być wyraźnie sprecyzowana w świadomości sprawcy (postanowienie SN z 9.10.2018 r., III KK 552/18, OSNKW 2019/2/9).

Z tych względów Sąd Apelacyjny nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonego E. B..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wymierzona oskarżonemu kara 5 lat pozbawienia wolności jest niewspółmiernie łagodna, w sytuacji gdy czyn oskarżonego stanowi zbrodnię, zaś wymiar kary oscyluje w granicy ustawowego minimum (3 lata pozbawienia wolności). Z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji nie uwzględnił okoliczności wynikających z dotychczasowego trybu życia oskarżonego. Oskarżony był wcześniej 4-krotnie karany sędownie za różnego rodzaju popełnione przestępstwa (t. I, k. 119), zaś stosowane wobec niego kary izolacyjne i nieizolacyjne okazywały się nieskuteczne, nie odnosiły zamierzonego celu wobec oskarżonego. Także z kwestionariusza wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora sądowego (t. I, k. 112-113) wynika, że oskarżony od około 10 lat pozostaje bez stałego zatrudnienia, okazjonalnie podejmuje prace dorywcze, z czego osiąga niewielkie dochody, zaś utrzymaniem dzieci oskarżonego zajmuje się jego żona, on zaś często spożywa alkohol.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny podwyższył wymierzoną oskarżonemu karę do 6 lat pozbawienia wolności, która winna spełnić wymogi przewidziane w art. 53 § 1 k.k., uwzględniając apelację prokuratora i uznając za zasadny zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności, a próbując zawarte stwierdzenia w uzasadnieniu wywiedzionej apelacji.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów wymienionych w pkt 2, 3 i 4 apelacji prokuratora (k. 445).

Nie negując faktu, iż pokrzywdzony doznał w wyniku popełnionego na jego szkodę przestępstwa cierpień fizycznych, na skutek działań oskarżonego, orzeczona nawiązka ma na celu zadośćuczynienie za ciężki uszczerbek na zdrowiu. Ma ona przede wszystkim uczynić zadość poczuciu krzywdy. Wymiar nawiązki w kwocie 5.000 zł jest realny także w zakresie możliwości jej wyegzekwowania od oskarżonego, uwzględniając jego stan materialny i rodzinny. Zgodnie z art. 46 § 3 k.k. orzeczenie nawiązki w tej wysokości nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części

roszczenia w drodze postępowania cywilnego. Wobec wspomnianej sytuacji materialnej oskarżonego, Sąd Apelacyjny nie orzekł kolejnej nawiązki od oskarżonego na cel społeczny – na podstawie art. 47 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku prokuratora opartego o przepis art. 41a § 1 k.k. i nie orzekł zakazu zbliżania się oskarżonego do pokrzywdzonego J. M. na odległość mniejszą niż 10 metrów przez okres 5 lat. Uwzględnić bowiem należy, że pokrzywdzony chcąc odwiedzić swoją matkę w jej mieszkaniu, spowoduje sytuację, że zakaz ten nie zostanie zrealizowany, gdyż w bliższym sąsiedztwie zamieszkuje oskarżony, w mieszkaniu sąsiadującym z mieszkaniem matki pokrzywdzonego. Należy także dostrzec, że pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym, wcześniej nie było konfliktów, a na tym tle w przyszłości mogłoby dojść do kolejnego zdarzenia, czemu przeciwdziałać miałby powyższy zakaz zbliżania się do siebie tych osób.

Z tych względów, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym ma uzasadnienie w § 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze z uwagi na jego sytuację materialną, możliwości zarobkowe i okres pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności.

SSA Witold Franckiewicz SSA Cezariusz Baćkowski SSO(del.do SA) Krzysztof Płudowski